

Sygn. akt III AUa 436/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek SSO del. Ewa Michalska (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2015 r. w Szczecinie

sprawy S. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 22 stycznia 2014 r. sygn. akt VII U 353/13

oddala apelację.

SSA Romana Mrotek SSA Urszula Iwanowska SSO del. Ewa Michalska

Sygn. akt III AUa 436/14

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z 21 stycznia 2013 roku, po rozpatrzeniu wniosku S. S. odmówił ubezpieczonemu przyznania prawa do emerytury, ponieważ wnioskodawca nie udokumentował co najmniej 15-letniego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że do pracy wykonywanej w szczególnych warunkach nie wliczono okresu zatrudnienia od 1 stycznia 1976 roku do 31 grudnia 1998 roku z tytułu zatrudnienia w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś., ponieważ świadectwo pracy z 31 sierpnia 2001 roku i 25 października 2012 roku nie jest podpisane przez osobę upoważnioną.

Z powyższą decyzją nie zgodził się ubezpieczony S. S., który w odwołaniu z 21 lutego 2013 roku wniósł o jej zmianę i ustalenie, że przysługuje mu prawo do emerytury od 26 sierpnia 2012 roku z tytułu osiągnięcia wymaganego prawem wieku 60 lat, ogólnego stażu pracy 25 lat, w tym zatrudnienia na stanowiskach pracy w warunkach szczególnych, a nadto o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według spisu kosztów.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. - wniósł o jego oddalenie w całości, podtrzymując argumentację, jak w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych **wyrokiem** z dnia 22.01.2014 r. oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że S. S. urodził się (...)

Wniosek o emeryturę z tytułu pracy w szczególnych warunkach ubezpieczony złożył w dniu 11 lipca 2012 roku. W tym czasie nie pozostawał w stosunku pracy. Nie był też członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego.

Na dzień 1 stycznia 1999 roku S. S. udowodnił przed organem rentowym 28 lat 3 miesiące i 27 dni okresów składkowych i okresów nieskładkowych.

W okresie od 1 września 1970 roku do 31 grudnia 1970 roku S. S. zatrudniony był w (...) Przedsiębiorstwie Budowlanym w Ś. jako monter konstrukcji w ramach nauki zawodu.

W okresie od 1 stycznia 1971 roku do 31 grudnia 1975 roku pracował jako monter konstrukcji żelbetowych w Kombinacie Budownictwa (...) - Zakładzie (...) w Ś..

W okresie od 1 stycznia 1976 roku do 30 kwietnia 1991 roku S. S. zatrudniony był w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w S. - Dyrekcji Zespołu (...) w Ś..

W okresie od 1 maja 1991 roku do 31 sierpnia 2001 roku pracował w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś..

W toku zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w S. - Dyrekcji Zespołu (...) w Ś. S. S. pracował w charakterze montera konstrukcji żelbetowych (od 1 stycznia 1976 roku do 31 października 1976 roku), starszego majstra budowy (od 1 listopada 1976 roku do 31 grudnia 1982 roku),

majstra budowy (od 1 stycznia 1983 roku do 31 lipca 1984 roku) i kierownika obiektu (od 1 sierpnia 1984 roku do 30 kwietnia 1991 roku).

Z dniem 1 sierpnia 1984 roku ubezpieczonemu jako kierownikowi obiektu pracodawca powierzył dodatkowe obowiązki w zakresie koordynacji dostaw prefabrykatów oraz prowadzenia spraw magazynowych. W okresie od 21 września 1981 roku do 31 października 1982 roku S. S. przebywał w J. na terenie Niemiec, gdzie pracował jako cieśla na budowie eksportowej prowadzonej przez (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w S..

Jako monter konstrukcji żelbetowych ubezpieczony pracował bezpośrednio przy procesie budowlanym związanym ze stawianiem płyt. Jako majster budowy S. S. nadzorował montaż prefabrykatów i płyt oraz inne prace, w tym zbrojarskie, malarskie lub tynkarskie, a nadto przyjmował materiały, w szczególności płyty przywożone z fabryki w S.. Jako kierownik obiektu ubezpieczony zajmował się nadzorem nad pracami montażowymi, m.in, wieżowców z wielkiej płyty przy ul. (...), ul. (...), osiedla przy ul. (...).

W toku zatrudnienia w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. S. S. pracował jako kierownik budowy (od 1 maja 1991 roku do 31 stycznia 1997 roku), kierownik bazy sprzętu (od 1 lutego 1997 roku do 31 sierpnia 2001 roku).

Do obowiązków ubezpieczonego, jako kierownika budowy należało prowadzenie budowy w zakresie wykonywanych prac montażowych oraz wykończeniowych, nadzór nad pracownikami, nadzór nad terminowością wykonania prac, kontrola przywożonych materiałów budowlanych oraz sprawy związane z ochroną BHP i p/poż.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał odwołanie S. S. za nieuzasadnione, co skutkowało jego oddaleniem.

W przedmiotowej sprawie poza sporem pozostawał fakt, że S. S. urodzony (...), nie osiągnął wymaganego przepisem art. 24 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. jedn. Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) powszechnego wieku emerytalnego.

Wobec czego miał wobec niego zastosowanie przepis art. 184 ustawy, który stanowi, że ubezpieczonemu urodzonemu po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnął:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Emerytura ta przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie zgromadzonych środków na dochody budżetu państwa.

Ponadto Sąd Okręgowy podkreślił, że istotne znaczenie miał także art. 32 ustawy, który stanowi, że ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 roku, będącym pracownikami, zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 pkt 1. Natomiast za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia.

Kwestię uzyskiwania prawa do przedmiotowego świadczenia szczegółowo reguluje rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego' pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze,

W aktualnym stanie prawnym organy rentowe obowiązane są do uwzględniania przy ocenie prawa do przedmiotowego świadczenia wszelkich okresów wykonywania prac w szczególnych warunkach określonych w § 4-8a rozporządzenia.

Pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,
- 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy

w szczególnych warunkach.

W Dziale V (W budownictwie i w przemyśle materiałów budowlanych) wykazu A pkt 5 rozporządzenia za wykonywanie pracy w warunkach szczególnych uznano prace przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości. Natomiast w Dziale XIV (Prace różne) wykazu A pkt 24 rozporządzenia za wykonywanie pracy w warunkach szczególnych uznano kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Sąd Okręgowy zwrócił także uwagę na § 2 rozporządzenia z 1983 roku, zgodnie z którym okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Okresy pracy, o których mowa w ust. 1, stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia, lub w świadectwie pracy. W świetle § 2 ust. 2 rozporządzenia zakład pracy wydaje zaświadczenie o zatrudnieniu w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wyłącznie na podstawie posiadanej dokumentacji.

Należy jednak podkreślić, że zgodnie z praktyką i orzecznictwem w postępowaniu przed sądem okresy zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przewidziane rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, mogą być ustalane także innymi środkami dowodowymi niż dowód z zaświadczenia z zakładu pracy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1984 roku, III UZP 6/84, Lex nr 14625). Podobnie orzekł Sąd Najwyższy, iż zakład pracy wydaje zaświadczenie o zatrudnieniu w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wyłącznie na podstawie posiadanej dokumentacji, natomiast w sądowym postępowaniu odwoławczym możliwe jest ustalenie tych okresów także w oparciu o inne dowody (uchwała z dnia 21 września 1984 roku, III UZP 48/84, Lex nr 14630).

W niniejszej sprawie ubezpieczony S. S., czego nie kwestionował organ rentowy, na dzień wydania zaskarżonej decyzji (21 stycznia 2013 roku) ukończył 60 lat, zatem osiągnął wiek emerytalny przewidziany dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach i z tego tytułu żądał przyznania prawa do emerytury. Bezspornym w sprawie było, iż na podstawie przedłożonych do wniosku dokumentów skarżący zdołał udowodnić 28 lat 3 miesiące i 27 dni okresów ubezpieczenia.

Osią sporu w niniejszym postępowaniu był natomiast charakter pracy wykonywanej przez odwołującego się w okresie 1 września 1970 roku do 31 grudnia 1998 roku. Biorąc bowiem pod uwagę jednoznaczną treść przepisu art. 184 ust. 1 pkt ustawy emerytalno-rentowej, bezprzedmiotowym było badanie rodzaju i charakteru pracy wykonywanej przez ubezpieczonego po 31 grudnia 1998 roku, skoro do nabycia uprawnień do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych niezbędnym jest legitymowanie się stażem pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w wymiarze co najmniej 15 lat wg ściśle określonego cenzusu czasowego, tj. na dzień 1 stycznia 1999 roku i niemożliwym jest jego uzupełnienie okresami przepracowanymi po tej dacie.

W świetle powyższego Sąd dopuścił dowód z akt osobowych ubezpieczonego z tytułu zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie Budowlanym w Ś. okresie od 1 września 1970 roku do 31 grudnia 1970 roku, w Kombinacie Budownictwa (...) -Zakładzie (...) w Ś. w okresie od 1 stycznia 1971 roku do 31 grudnia 1975 roku, w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w okresie od 1 stycznia 1976 roku do 30 kwietnia 1991 roku oraz w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. w okresie od 1 maja 1991 roku do 31 grudnia 1998 roku, a nadto z przesłuchania zawnioskowanych przez stronę powodową świadków i samego ubezpieczonego S. S. na okoliczność przebiegu i charakteru pracy odwołującego się w spornym okresie.

Na podstawie dokumentacji zgromadzonej w aktach osobowych S. S. Sąd odtworzył poszczególne etapy kariery zawodowej odwołującego się w toku jego zatrudnienia w spornych okresach w ww. podmiotach i po analizie materiału dowodowego uznał, że praca ubezpieczonego na stanowisku majstra budowy, kierownika obiektu, kierownika budowy oraz kierownika bazy sprzętu nie może zostać zakwalifikowana do pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, czy w szczególnym charakterze.

W pierwszej kolejności Sąd zważył, że kwestią sporną w procesie był jedynie charakter pracy ubezpieczonego w latach 1970 - 1998, Pozwany organ rentowy nie kwestionował bowiem, że w (...) Przedsiębiorstwie Budowlanym w Ś., w Kombinacie Budownictwa (...) -Zakładzie (...) w Ś., w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) oraz w (...) Spółce

z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. w spornych okresach, wykonywał on pracę na stanowiskach przez siebie wskazanych.

Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczony nie wykazał aby we wskazanych zakładach pracy w spornych okresach stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał prace w warunkach szczególnych (w realiach sprawy - przy montażu konstrukcji stalowych na wysokości) w wymiarze co najmniej 15 lat.

Z zachowanych zapisów w aktach osobowych wynika, że pracę montera konstrukcji żelbetowych wykonywał jedynie w pierwszej połowie lat 70-tych. Niemniej już w angażu z 2 listopada 1976 roku ubezpieczonemu powierzono stanowisko majstra budowy a, jak wynikało z zeznań świadków, w zakresie obowiązków majstra mieścił się nie tylko nadzór montażu prefabrykatów i płyt, ale także prowadzenie innych prac, w tym zbrojarskich, malarskich lub tynkarskich oraz przyjmowanie materiałów, w szczególności płyt przywożonych z fabryki w S..

Z dniem 1 stycznia 1983 roku S. S. powierzono stanowisko kierownika obiektu. Z pisma pracodawcy (...) (...) w S. z 3 sierpnia 1984 roku wynika zaś bezspornie, że ubezpieczony na tym stanowisku nie tylko nadzorował prace stricte montażowe, ale od sierpnia 1984 roku koordynował także dostawy prefabrykatów oraz prowadził sprawy magazynowe.

W świetle zeznań świadków nie budziło wątpliwości Sądu, że zarówno jako kierownik obiektu, jak i kierownik robót ubezpieczony miał zakres obowiązków szerszy, aniżeli ścisły i bezpośredni nadzór nad pracami, o których mowa w dziale V pkt 5 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Świadkowie wskazali bowiem, że do obowiązków ubezpieczonego jako kierownika budowy należało prowadzenie budowy w zakresie wykonywanych prac montażowych oraz wykończeniowych, nadzór nad pracownikami, nadzór nad terminowością wykonania prac, kontrola przywożonych materiałów budowlanych oraz sprawy związane z ochroną BHP i p/poż.

Sąd podkreślił, że stanowiska pracy wskazane w Wykazie A Dziale XIV poz. 24, aby mogły zostać zaliczone do pracy w warunkach szczególnych, w sposób immanentny muszą wiązać się nadzorem i kontrolą nad stanowiskami pracy wymienionymi w wykazie. Znamiennym przy tym jest to, że podejmowane w tym zakresie czynności kontrolne i nadzorcze winny wiązać się z przebywaniem w warunkach narażenia na działania tychże szkodliwych czynników. Co więcej praca ta musi być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, przez co dopiero stałe narażenie na działanie czynników szkodliwych może stanowić podstawę dla uznania danego stanowiska kontrolno - nadzorczego za pracę w szczególnych warunkach, a zatem za stanowisko pracy uprawniające do starania się o nabycie prawa do emerytury w obniżonym wieku.

W realiach rozpoznawanej sprawy brak zaś było podstaw dla przyjęcia, iż praca ubezpieczonego związana była ze stałym przebywaniem w warunkach szkodliwych.

Zdaniem Sądu zgromadzony materiał dowodowy sprawy świadczył o tym, że ubezpieczony wykonywał różne prace budowlane na różnych szczeblach hierarchii zawodowej - od montera konstrukcji żelbetowych do kierownika budowy. Analiza akt osobowych powoda wskazuje bowiem bezspornie na jego awans zawodowy. Jednocześnie Sąd uznał, że brak jest podstaw do przyjęcia, by w przedsiębiorstwach ogólnobudowlanych, w których S. S. zatrudniony był w spornym okresie, osoba na stanowisku majstra budowy, nie mówiąc o stanowiskach wyższych rangą (kierownik obiektu, kierownik robót, kierownik budowy), zajmowała się tylko i wyłącznie pracami związanymi z montażem konstrukcji żelbetowych. Rodzaj stanowisk pracy powierzonych ubezpieczonemu wskazywał na szerszy zakres obowiązków, zaś rodzaj zakładów pracy nie pozwalał na przyjęcie - w sposób pewny, czy nawet prawdopodobny - tezy, że wszystkie wykonywane prace budowlane były związane z montażem konstrukcji żelbetowych.

(...) Przedsiębiorstwo (...) walne w Ś., Kombinat Budownictwa (...) w S., (...) Przedsiębiorstwo Budownictwa (...) w S., czy spółka (...) prowadziły działalność w branży ogólnobudowlanej, zajmując się budową obiektów mieszkalnych lub użytkowych z płyt i prefabrykatów. Nie były to zatem zakłady budownictwa przemysłowego, wielkogabarytowego. W ocenie Sądu jako zakłady budownictwa ogólnego z istoty swej wykonywały prace różnego rodzaju, a nie wyspecjalizowane prace w zakresie montażu konstrukcji stalowych na wysokości. W tym zaś kontekście

wskazać chociażby należy na pobyt ubezpieczonego na budowie eksportowej w okresie od 21 września 1981 roku do 31 października 1982 roku, gdzie wykonywał on prace na stanowisku cieśli.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy stwierdził, że bezsporne było, iż ubezpieczony faktycznie część swoich obowiązków jako majster budowy, kierownik obiektu, czy kierownik budowy wykonywał bezpośrednio na stanowiskach pracy, gdzie wykonywano pracę w warunkach szczególnych (przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości), ale zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie dawał wystarczających podstaw dla ustalenia, że jego obowiązki mieściły się ściśle w zakresie dozoru techniczno-inżynierskiego, o jakim mowa w wykazie A Działu XIV poz. 24, a jeśli nawet - że był on stale, narażony na oddziaływanie czynników szkodliwych dla zdrowia.

W ocenie Sądu odwołujący się nie udowodnił stażu pracy w warunkach szczególnych w wymiarze wymaganym ustawą, stąd jego odwołanie nie mogło zostać uwzględnione, nawet przy przyjęciu, że przed Sądem zdołał wykazać, iż pracował w istocie w warunkach szczególnych jako monter konstrukcji żelbetowych do 31 października 1976 roku.

Niemniej poczynienie ustaleń w tym zakresie, uwzględniających częściowo stanowisko S. S., nie mogło wpłynąć na zmianę zaskarżonej decyzji w kierunku przez niego postulowanym, gdyż nadal nie wykazał on co najmniej 15-letniego stażu pracy w warunkach szczególnych umożliwiającego przyznanie prawa do wnioskowanego świadczenia.

Z tych względów, odwołanie ubezpieczonego jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w sentencji wyroku na podstawie art. 47714 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł ubezpieczony zaskarżając go w całości i wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Ubezpieczony zarzucił sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie poprzez przyjęcie, iż:

- w okresie od 01 września 1970r. do 31 grudnia 1998r. S. S. nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach i w szczególnym charakterze, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, w tym dokumentacja kadrowa ubezpieczonego i zeznania świadków złożone w toku postępowania sądowego wskazują iż ubezpieczony wykonywał we wskazanym wyżej okresie pracę w szczególnych warunkach i w szczególnym charakterze,

-czynności w zakresie nadzoru wykonywane przez ubezpieczonego w okresie jego zatrudnienia na stanowiskach majstra budowy, kierownika obiektu, kierownika budowy oraz kierownika bazy sprzętu nie były pracą w szczególnych warunkach i w szczególnym charakterze podczas, gdy z treści dokumentacji kadrowej ubezpieczonego oraz zeznań złożonych przez świadków w toku postępowania sądowego wynika, iż czynność nadzoru ubezpieczony wykonywał wobec osób zatrudnionych stale i bezpośrednio na stanowiskach pracy wskazanych w wykazie stanowisk, na których praca wykonywana była w szczególnych warunkach, zgodnie z pkt 24 działu XIV wykazu A załącznika nr 1 do zarządzenia nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 01 sierpnia 1983r.

Ubezpieczony zgłosił także zarzut naruszenia prawa procesowego, a mianowicie:

art. 232 zd. 2 kpc poprzez nie przeprowadzenie z urzędu dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy celem ustalenia, czy prace na stanowiskach pracy nadzorowanych przez ubezpieczonego w okresie pełnienia przez niego obowiązków majstra budowy, kierownika obiektu, kierownika budowy oraz kierownika bazy sprzętu były pracami wykonywanymi w szczególnych warunkach w rozumieniu wykazu A załącznika nr 1 do zarządzenia nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 01 sierpnia 1983r.

Wreszcie podniósł zarzut naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez nie przyznanie ubezpieczonemu prawa do

emerytury mimo spełnienia przez ubezpieczonego wszystkich przesłanek do jej uzyskania określonych we wskazanym przepisie.

Uzasadniając apelację ubezpieczony wskazał, że Sąd błędnie odniósł się do ustalenia charakteru czynności nadzorczych wykonywanych przez ubezpieczonego w okresie jego zatrudnienia na stanowiskach majstra budowy, kierownika obiektu, kierownika budowy oraz kierownika bazy sprzętu. Okolicznością znaną sądowi I instancji z urzędu powinno być to, że w okresie funkcjonowania gospodarki uspołecznionej pracodawcy nie przywiązywali w umowach o pracę i świadectwach pracy szczególnej wagi do precyzyjnego określania zakresu obowiązków wykonywanych przez pracowników. Potwierdza to treść dowodów osobowych i dowodu z dokumentów przeprowadzonych w niniejszym postępowaniu. Kolejne angaże ubezpieczonego, przyznawane mu dodatki, bez zmiany zakresu jego obowiązków wskazują, iż ubezpieczony wykonywał przez cały czas podobne czynności. Związane to było z posiadaniem przez niego uprawnień do pełnienia czynności kierowniczych w budownictwie potwierdzonych zaświadczeniem o przygotowaniu zawodowym z dnia 22 lutego 1983r.

Powyższe nakazywało sądowi szczególną wnikliwość przy ustaleniu zakresu czynności wykonywanych przez ubezpieczonego w okresie zatrudnienia na stanowiskach majstra budowy, kierownika obiektu, kierownika budowy oraz kierownika bazy sprzętu. W ocenie ubezpieczonego, treść zeznań świadków jednoznacznie wskazuje, iż ubezpieczony stale, przez cały dzień pracy pełnił czynności nadzorcze, co pozwala uznać, iż tym samym pełnił, w rozumieniu pkt 24 działu XIV załącznika nr 1 do zarządzenia nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 01 sierpnia 1983r., kontrolę prac wymienionych w wykazie A tego załącznika.

Oceniając charakter czynności wykonywanych przez pracowników zatrudnionych na stanowiskach nadzorowanych przez powoda sąd winien oprzeć się na treści zeznań świadków, a nie wyprowadzać ogólne wnioski z nazwy pracodawcy powoda, które było przedsiębiorstwem ogólnobudowlanym. W świetle zeznań świadków nie ma wątpliwości, iż powód nadzorował prace, które były wskazane w wykazie A załącznika nr 1 do powołanego wyżej zarządzenia. Fakt wykonywania przez powoda w niewielkim zakresie innych czynności nie skutkuje możliwością stwierdzenia, iż powód nie wykonywał kontroli w rozumieniu pkt 24 działu XIV załącznika nr 1.

Jeśli sąd miał jakiegokolwiek wątpliwości co do charakteru czynności nadzorowanych przez powoda w ramach jego zatrudnienia winien z urzędu przeprowadzić dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy celem ustalenia, czy prace na stanowiskach pracy nadzorowanych przez ubezpieczonego były pracami wykonywanymi w szczególnych warunkach. Ocena pełnego charakteru czynności wykonywanych przez pracowników podległych pozwanemu w ramach jego uprawnień nadzorczych wymaga bez wątpienia wiadomości specjalnych z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, co uzasadniało przeprowadzenie wskazanego dowodu z opinii biegłego.

Podkreślić przy tym należy, iż nawet Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydając zaskarżoną decyzję nie wliczył okresu zatrudnienia powoda od dnia 01 stycznia 1976r. do dnia 31 grudnia 1998r. do okresu pracy w szczególnych warunkach dla potrzeb ustalenia prawa do emerytury jedynie z tej przyczyny, iż świadectwo pracy z dnia 31 sierpnia 2001 r. rzekomo nie było podpisane przez osobę upoważnioną. Nie ma jednak obecnie żadnych wątpliwości, iż wskazane świadectwo wystawione zostało ubezpieczonemu właściwie, przez odpowiednie komórki pracodawcy ubezpieczonego, w okresie posiadania przez pracodawcę ubezpieczonego pełnej i najszerszej wiedzy o charakterze zatrudnienia ubezpieczonego. Potwierdza to nie tylko pismo J. L. z dnia 25 października 2012r., ale i treść zeznań wskazanego świadka. Innymi słowy sąd winien szczególnie rozważyć, z jakich przyczyn w świadectwie pracy z dnia 31 sierpnia 2001r. pracodawca ubezpieczonego wskazywał, iż praca wykonywana przez S. S. na stanowisku kierownika budowy określona została jako praca w szczególnych warunkach. Pracodawca powoda bez wątpienia wiedział, jakie dokładnie czynności wykonywał powód w okresie zatrudnienia.

Stanowisko ubezpieczonego zostało doprecyzowane w apelacji wywiezionej także przez jego pełnomocnika, w której zarzucił on wyrokowi:

1/ obrazę przepisu art. 184 ust. 1 - 3 w związku z art.32 ust. 1, ust. 2, i ust 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2009r., Nr 153, poz. 1227 z

późn. zm.) w związku z treścią § 1 ust 1 i 3, §2 ust. 1 i 2, §4 ust. 1 pkt 1 i 3 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983r, w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z dnia 18 lutego 1983i, Nr 8, poz. 43 z późn. zm), poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, skutkujące stwierdzeniem, iż Powód nie spełnia przesłanek opisanych w wymienionych wyżej przepisach, uprawniających go do nabycia świadczenia emerytalnego, z tytułu pracy w szczególnych warunkach, a zwłaszcza w zakresie zatrudnienia w terminie od 01.11.1976r. do 31.08.2001r., na stanowiskach związanych z kierownictwem, kontrolą, i dozorem na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie związane z montażem konstrukcji żelbetowych;

2/ obrazę przepisów §1 ust. 1 i 3 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983r. w związku z wykazem A dział V pkt 5 pracy w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego, w zakresie prac przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości, oraz w związku z wykazem A dział XIV pkt 24 pracy w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego, w zakresie kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług, oraz dozoru inżynieryjno-technicznego na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, poprzez odmowę uznania, iż praca Powoda na stanowisku majstra budowy, kierownika obiektu, kierownika budowy oraz kierownika bazy sprzętu, była pracą wykonywaną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze,

3/ obrazę przepisów resortowych obowiązujących w zakresie wykazu stanowisk pracy w zakładzie pracy nadzorowanych przez Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach, uprawniające do wcześniejszego przejścia na emeryturę oraz do wzrostu emerytury, a zwłaszcza przepisów zarządzenia Nr 9 z dnia 01 sierpnia 1983r., Dz. Urz. MB z dnia 06 grudnia 1983r., Nr 3, poz.

2 oraz przepisów zarządzenia Nr 16 z dnia 10 grudnia 1983r.,m Dz. Urz. MB z dnia 6 kwietnia 1984 r., Nr 1, poz. 1, w zakresie w jakim sąd odmówił uznania, iż praca Powoda na stanowisku majstra budowy, kierownika obiektu, kierownika budowy oraz kierownika bazy sprzętu, była pracą wykonywaną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, w związku z pracą wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu przy pracach wymienionych powyżej,

4/ obrazę przepisu art. 233§1 KPC, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, i dokonanie ustaleń faktycznych nie znajdujących potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym w przedmiocie charakteru pracy wykonywanej w szczególnych warunkach zarówno bezpośrednio związanych z montażem konstrukcji żelbetowych, jak i z dozorem przy powyższych pracach, przez co Sąd odmówił ustalenia prawa Powoda do emerytury na warunkach zaskarżonych powyżej przepisów,

5/ obrazę przepisu art. 328§2 KPC, poprzez uzasadnienie wyroku z pominięciem faktów, które Sąd uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł, a przede wszystkim przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, wraz z wyjaśnieniem podstawy prawnej przytoczonych przepisów,

6/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, poprzez przyjęcie, iż praca wykonywana przez Powoda w okresie od 01.01.1976r. do 31.12.1998r. z tytułu zatrudnienia w SYSTEM sp z. o. o., a wykonywana odpowiednio na stanowisku monter konstrukcji żelbetonowych, majster budowy, kierownik obiektu, kierownik budowy, kierownik bazy sprzętu, nie spełniała przesłanek pracy w szczególnych warunkach, podczas gdy była to praca stała, w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na wskazanych powyżej stanowiskach i bezpośrednio związanych z montażem konstrukcji żelbetowych, kierownictwem nad tymi pracami, i dozorem budowlanym.

Mając powyższe na uwadze wnoszę o:

1/ zmianę zaskarżonego orzeczenia i ustalenie, iż Powodowi przysługuje prawo do emerytury na warunkach Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z dnia 18 lutego 1983r., Nr 8, poz. 43 z późn. zm),

2/ względnie wnoszę o uchylenie wyroku Sądu I instancji, i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania,

3/ zasądzenie od Pozwanego na rzecz Powoda kosztów postępowania, według norm przepisanych.

Uzasadniając apelację podtrzymał stanowisko prezentowane w toku postępowania, w tym stwierdzenie, że praca wykonywana odpowiednio na stanowisku monter konstrukcji żelbetonowych, majstra budowy, kierownika obiektu, kierownika budowy, kierownika bazy sprzętu, spełniała przesłanki pracy w szczególnych warunkach. Była to bowiem praca stała, w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na wskazanych powyżej stanowiskach i bezpośrednio związanych z montażem konstrukcji żelbetonowych, kierownictwem nad tymi pracami, i dozorem budowlanym.

Ponadto, Sąd I instancji naruszył granicę swobodnej oceny dowodów w sprawie. Brak jest bowiem podstaw do oceny, iż praca ubezpieczonego nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, natomiast wezwani na rozprawę świadkowie zgodnie zeznali, iż praca wiązała się bezpośrednio z montażem konstrukcji żelbetonowych, oraz wiązała się bezpośrednio z nadzorem nad powyższymi pracami oraz brak jest dowodów przeciwnych w sprawie.

W uzasadnieniu orzeczenia Sądu I instancji, w ocenie ubezpieczonego, brakuje wskazania dlaczego Sąd orzekający w sprawie odmówił wiarygodności zebranego w sprawie materiału dowodowego, albo dlaczego w ocenie Sądu I instancji, nadzór sprawowany bezpośrednio nad pracami związanymi z montażem konstrukcji żelbetonowych, nie stanowi pracy w szczególnych warunkach.

Pozwany w **odpowiedzi na apelację** wniósł o oddalenie apelacji w całości.

Uzasadniając swoje stanowisko organ rentowy wskazał, że w pełni podziela argumentację faktyczną i prawną zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W ocenie organu rentowego apelacja jest oczywiście bezzasadna w całości. Sąd I instancji w pełni zebrał i dokonał wszechstronnej oceny materiału dowodowego, prawidłowo ustalił wszystkie okoliczności faktyczne sprawy, wyciągnął na ich podstawie nie budzące zastrzeżeń logiczne wnioski i prawidłowo zastosował zarówno przepisy prawa materialnego jak i przepisy prawa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja okazała się nieuzasadniona i jako taka podlegała oddaleniu.

Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia i rozważania Sądu Okręgowego dotyczące uznania, że ubezpieczony nie spełnił przesłanki posiadania co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych i tym samym nie nabył prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, co w efekcie skutkowało oddaleniem odwołania. W tym zakresie Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe, dokonując trafnych ustaleń i wyjaśniając tym samym wszystkie istotne okoliczności mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. To zaś spowodowało, że Sąd Apelacyjny zaakceptował w całości ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, traktując je jak własne i nie widząc w związku z tym konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 05 listopada 1998 roku, sygn. I PKN 339/98, OSNAPiUS 1999/24/776).

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 232 zd. drugie kpc w kontekście nie dopuszczenia przez Sąd Okręgowy z urzędu dowodu z opinii biegłego należy wskazać, że zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one, a nie sąd, są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. W sytuacjach szczególnych sąd posiada uprawnienie w zakresie dopuszczenia dowodu niewskazanego przez strony (wyłącznie co do wynikających z twierdzeń stron istotnych i spornych okoliczności faktycznych), gdy według jego (obiektywnej i weryfikowalnej w toku instancji) oceny zebrany w toku sprawy materiał dowodowy nie wystarcza do jej rozstrzygnięcia

Przyjmuje się w orzecznictwie, że nieprzeprowadzenie przez sąd dowodu z urzędu z reguły nie stanowi uchybienia. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 7 grudnia 2000 r. (II CKN 1322/00, LEX nr 51967) stwierdził, że dopuszczenie dowodu z urzędu nie wskazanego przez stronę jest prawem, nie zaś obowiązkiem sądu, co sprawia, iż w razie gdy sąd

z prawa tego nie skorzysta, strona nie może w tych okolicznościach konstruować uzasadnionego zarzutu kasacyjnego. Podobnie uznał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 grudnia 2000 r. (I CKN 661/00, LEX nr 52781) twierdząc, że dopuszczenie dowodu z urzędu jest co do zasady prawem, a nie obowiązkiem sądu, co oznacza, że tylko w wyjątkowych wypadkach może zostać uznane za obowiązek, którego naruszenie jest zarzucalne procesowo.

Sąd Najwyższy, charakteryzując treść art. 232 kpc stwierdził, że na sądzie rozpoznającym sprawę nie spoczywa powinność zarządzania dochodzeń mających na celu uzupełnienie i wyjaśnienie twierdzeń stron oraz poszukiwanie dowodów na ich udowodnienie. Do sądu nie należy też przeprowadzanie z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne zgodnie z regułą wynikającą z art. 6 k.c. (tak np. wyroki SN: z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 5-6, poz. 76; wyrok SA w Poznaniu z dnia 29 grudnia 2003 r., I ACa 1457/03, OSA 2005, z. 3, poz.12; wyroki SN: z dnia 11 lipca 2001 r., V CKN 406/00, Lex nr 52321; z dnia 12 kwietnia 2000 r., IV CKN 22/00, Lex nr 52438). W związku z tym naruszenie przez sąd art. 232 zdanie drugie kpc może nastąpić tylko wyjątkowo, gdy z materiałów sprawy wynika, że dopuszczenie z urzędu dowodów było szczególnie uzasadnione lub oczywiste (tak SN w wyroku z dnia 24 czerwca 1998 r., I PKN 194/98, OSNP 1999, nr 13, poz. 425). Działalność sądu z urzędu powinna być podejmowana tylko w uzasadnionych sytuacjach, m.in. w razie bezwzględnej nieważności czynności prawnej, gdy sąd nabierze przekonania, że strony prowadzą proces fikcyjny, gdy w procesie wystąpi strona nieporadna, działająca bez adwokata lub radcy prawnego. Działanie sądu z urzędu jest też dopuszczalne w celu uzupełnienia lub powtórzenia dowodów i pogłębienia dokonanych ustaleń i oceny materiału dowodowego (zob. wyrok SN z dnia 22 marca 2007 r., III CSK 375/06, Lex nr 308863; A. Górski, Dopuszczalność dowodu z urzędu a zarzucalność procesowa tej czynności sądu cywilnego, Pal. 2001, nr 11-12, s. 47; T. Wiśniewski, Przebieg procesu..., s. 201). Wreszcie, w wyroku z dnia 16 lipca 2014 r. (II PK 266/13, LEX nr 1496286) Sąd Najwyższy stwierdził, że określona w art. 232 zdanie drugie k.p.c. możliwość dopuszczenia przez sąd dowodu niewskazanego przez stronę oznacza powinność dopuszczenia dowodu z urzędu w sytuacji, w której istnieją szczególnie uzasadnione przyczyny nakazujące jej podjęcie w celu prawidłowego wyjaśnienia sprawy. Okolicznością taką może być np. dążenie strony do obejścia prawa, podejrzenie wszczęcia fikcyjnego procesu, rażąca nieporadność strony działającej bez profesjonalnego pełnomocnika, ale także istnienie wysokiego prawdopodobieństwa zasadności dochodzonego roszczenia. Gdy uzyskanie wiadomości specjalnych zapewnia wyłącznie opinia biegłego, to także w braku odpowiedniej inicjatywy dowodowej samej strony, niedopuszczenie dowodu z takiej opinii stanowi naruszenie art. 232 zdanie drugie k.p.c., gdy przeprowadzenie przez sąd z urzędu takiego dowodu jest jedynym sposobem przeciwdziałania niebezpieczeństwu oczywiście nieprawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, podważającego funkcję procesu. Nawet fakt, że strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, w tej szczególnie uzasadnionej sytuacji nie powinien zwalniać sądu z dążenia do prawidłowego wyjaśnienia sprawy.

Jednak w niniejszej sprawie taka sytuacja, zdaniem Sąd Okręgowego, nie wystąpiła i Sąd Apelacyjny podziela ten pogląd. Zebrany materiał dowodowy był wystarczający do dokonania prawidłowej oceny charakteru wykonywanej przez ubezpieczonego pracy na przestrzeni jego drogi zawodowej w zakresie ustalenia, czy praca ta była wykonywana w warunkach szczególnych i nie było potrzeby dopuszczania na tę okoliczność dowodu z opinii biegłego.

Co do kolejnego zarzutu naruszenia art. 328 § 2 kpc, Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że według judykatury naruszenie tego przepisu z reguły nie ma wpływu na treść wyroku, gdyż uzasadnienie sporządzane jest po jego wydaniu. Niezachowanie wymagań konstrukcyjnych uzasadnienia może czynić jednakże zasadnym kasacyjny zarzut naruszenia prawa materialnego przez jego zastosowanie do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (tak np. SN w wyroku z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP 2003, nr 15, poz. 352). O uchybieniu przepisowi art. 328 § 2kpc można mówić jedynie wtedy, gdyby uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie zawierało danych pozwalających na kontrolę tego orzeczenia. Przytoczony pogląd koresponduje z zapatrywaniami doktryny, że naruszenie przepisu o sposobie uzasadnienia wyroku o tyle może stanowić przyczynę uchylenia wyroku, o ile uniemożliwia sądowi wyższej instancji kontrolę, czy prawo materialne i procesowe zostało należycie zastosowane. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 maja 2014 r. (I PK 295/13, LEX nr 1483572) stwierdził, że wytknięcie wadliwego sporządzenia

uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia może okazać się zasadne wówczas, gdy z powodu braku w uzasadnieniu elementów wymienionych w art. 328 § 2 kpc. zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej. Nie stanowi on więc właściwej płaszczyzny do krytyki trafności przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku ustaleń faktycznych, ani ich oceny prawnej.

W niniejszej sprawie ten zarzut nie znajduje akceptacji Sądu Apelacyjnego

Wprost przeciwnie, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zaskarżone orzeczenie poddaje się kontroli kasacyjnej a ocenie dowodów dokonanej przez sąd pierwszej instancji nie można postawić zarzutu dowolności w ocenie dowodów lub wyciągnięciu z nich wniosków odmiennych od twierdzeń odwołującego się. To, że ocena dowodów dokonana przez Sąd Okręgowy odbiegała od oceny prezentowanej, także w apelacji, przez ubezpieczonego, nie oznacza, że Sąd Okręgowy naruszył reguły zakreślone w art. 233 kpc.

Dodatkowo należy wskazać, że naruszenie reguł swobodnej oceny dowodów nie może być utożsamiane z błędnymi ustaleniami faktycznymi. Jak podkreślono w orzecznictwie, błędne ustalenia faktyczne mogą jedynie być, ale nie muszą, skutkiem nieprawidłowej oceny materiału dowodowego (zob. wyrok SA w Poznaniu z dnia 27 listopada 2007 r., I ACa 882/07, Lex nr 466439). W konsekwencji, dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc nie można poprzestać na stwierdzeniu, że dokonane ustalenia faktyczne są wadliwe, odnosząc się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Niezbędne jest wskazanie przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie sądu w zakresie ustaleń. Skarżący powinien zwłaszcza wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im taką moc przyznając (tak SN w postanowieniu z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753; wyrok SN z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925).

Tymczasem, zdaniem Sądu Apelacyjnego, skarżący nie wskazał, jakie kryteria oceny naruszył Sąd Okręgowy, dokonując ustaleń faktycznych skutkujących oddaleniem odwołania. Sąd Okręgowy prawidłowo przeanalizował zarówno dowody osobowe, jak i dowody z dokumentów i tej swojej ocenie do poszczególnych dowodów dał wyraz w sporządzonym uzasadnieniu dodatkowo odnosząc swoje rozważania do właściwie zastosowanych przepisów prawa. Przesłuchani w sprawie świadkowie J. L., A. S., E. B. i W. D. zgodnie zeznali, że ubezpieczony zarówno pracując na stanowisku majstra, jak i kierownika obiektu, czy kierownika robót wykonywał nie tylko prace związane z bezpośrednim nadzorem nad pracownikami zatrudnionymi na stanowiskach, na których praca wykonywana była w warunkach szczególnych, ale miał także inne obowiązki, nie mieszczące się w tej kategorii. Nadzorował bowiem także prace wykończeniowe na budynkach (inne niż montażowe), koordynował dostawy prefabrykatów, prowadził sprawy magazynowe (tak np. wynika z pisma pracodawcy z dnia 1.08.1984 r.), zajmował się sprawami związanymi z przestrzeganiem przepisów bhp i ppoż, zamawiał potrzebne materiały i kontrolował poszczególne etapy prac. Sam ubezpieczony przyznał, że jako majster zajmował się zorganizowaniem pracy montażystów, kontrolował poszczególne etapy wykonywanych prac i zamawiał elementy żelbetowe.

Przy takiej treści dowodów, nieuzasadnione są twierdzenia ubezpieczonego, że pracę, również na stanowisku majstra i kierownika, wykonywał w warunkach szczególnych. Sąd Apelacyjny nie neguje, podobnie jak Sąd Okręgowy, że praca na stanowisku monter konstrukcji spełniała przesłankę zaliczenia jej do prac wykonywanych w warunkach szczególnych, lecz wymiar czasowy wykonywania tej pracy nie pozwolił na uznanie, że świadczona ona była co najmniej 15 lat. Waleru pracy o takim charakterze nie można przypisać pracy na stanowiskach kierowniczych albowiem, jak słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji, ubezpieczony nie wykazał aby pracę tę wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy bez przerw w zatrudnieniu. Tylko takie uznanie pozwoliłoby tak, jak o to wnosił ubezpieczony, zaliczenie pracy związanej z nadzorem nad pracownikami pracującymi w warunkach szczególnych do pracy spełniającej tę przesłankę. Z przyczyn opisanych powyżej, bezzasadne były twierdzenia, że jako majster i kierownik ubezpieczony wykonywał wyłącznie pracę odpowiadającą ściśle definicji dozoru techniczno-inżynierskiego, o jakim mowa w wykazie A Działu XIV poz. 24 oraz, że był on stale, narażony na oddziaływanie czynników szkodliwych dla zdrowia.

Istotne, zdaniem Sądu Apelacyjnego, jest także to, że prawo do emerytury w wieku niższym od powszechnego z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy, na co wielokrotnie zwracał uwagę Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach.. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy emerytalnej, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (por. między innymi wyroki z dnia 22 lutego 2007 r., sygn. I UK 258/06, OSNP z 2008 r., nr 5-6, poz. 81; z dnia 17 września 2007 r., sygn. III UK 51/07, OSNP z 2008 r. nr 21-22, poz. 328; z dnia 6 grudnia 2007 r., sygn. III UK 62/07, Lex nr 375653; z dnia 6 grudnia 2007 r., sygn. III UK 66/07, Lex nr 483283; czy z dnia 5 maja 2009 r., sygn. I UK 4/09, Lex nr 509022).

Ponadto Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że z przywileju przejścia na emeryturę w niższym wieku emerytalnym, przysługującego pracownikom zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, mogą korzystać wyłącznie pracownicy, którzy byli rzeczywiście zatrudnieni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szkodliwych warunkach pracy, o czym stanowi § 2 ust. 1 rozporządzenia z 1983 r. Nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika, przez co tak zatrudniony nie spełniał koniecznego warunku dla uzyskania wcześniejszych uprawnień emerytalnych, jakim było stałe wykonywanie pracy szkodliwej w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na zajmowanym stanowisku pracy (podobnie w wyroku Sądu Najwyższego z 4 czerwca 2008 r., sygn. II UK 306/07, OSNP z 2009 roku, nr 21-22, poz. 290).

Wobec powyższego, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji i z braku przyczyn branych przez Sąd pod uwagę z urzędu, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację.

SSA Romana Mrotek SSA Urszula Iwanowska SSO (del.) Ewa Michalska